4

INFORMATOR

PARAFII EWANGELICKO-AUGSBURSKIEJ ŚWIĘTEJ TRÓJCY W WARSZAWIE

ADWENT 2008

Nr 4(45)2008
www.trojca.waw.pl

Drogi Zborze!

W naszym otoczeniu jest wiele reklam związanych z nadchodzącym okresem roku kościelnego – Świętami Narodzenia Pańskiego. Natomiast mówi się w nich mniej, albo wcale, o Adwencie. To prawda, że pojawia się tu i tam wieniec adwentowy, zresztą, w różnych odmianach. One zdobią nasze domy. Niestety zbyt często tylko zdobią. I jednocześnie zbyt rzadko zapalanie kolejnych świec w niedziele adwentu, łączone jest z chwilą oddechu, z lekturą Biblii, modlitwą, dobrą rozmową z najbliższymi. Odkrywaniem, że życie to coś więcej niż ciągły pośpiech. Przyznajmy, zbyt często Adwent w niczym nie różni się od wiru codzienności; a ten, wciąga nas tak mocno, że trudno nam złapać oddech i zauważyć...

Siostry i Bracia, z całego serca pragnę Was zaprosić, do odkrywania Adwentu, o którym tak mówił między innymi prorok Zachariasz: Oto twój Król przychodzi do ciebie, sprawiedliwy on i zwycięski. (Za 9,9)
Światło świec adwentowych, a potem świecy zapalanej w Święta Bożego Narodzenia, może sprawić nam wiele radości. Światło zapalanych świec symbolicznie przypomina nam bowiem Boże światło objawione w Chrystusie, który jest Zbawicielem świata. Ono pozwala nam spojrzeć na siebie samych, na drugiego

człowieka, na wir naszej codzienności w prawdziwy sposób. To bywa dla nas trudne, ale jest dla nas niezbędne, bo światło Chrystusa umożliwia nam wejście na drogę zmian. Ich następstwem jest nowe przeżywanie bliskości Boga i drugiego człowieka, a wśród nich żony, męża, własnego dziecka. Oni wszyscy są! A największym szczęściem jest odkrycie, że w Bożej obecności mamy siebie nawzajem jako dar.

Drogie Siostry i Bracia w Chrystusie, zachęcam do podjęcia wysiłku przezwyciężania wciągającej siły wiru codzienności. Zachęcam do szukania i odnajdywania wyciszenia w domu i w kościele, aby choć przez chwilę złapać przystowiowy oddech. Różnie definiujemy ten „oddech". Dla nas najgłębszym „oddechem" jest Bóg. Dajmy sobie samym szansę doświadczania mocy Bożego słowa, mocy modlitwy, radości przeżywania wspólnoty sióstr i braci w Chrystusie.

Niech Bóg błogosławi Wam i wszystkim Waszym bliskim. Niech Jego pokój, który przewyższa wszelkie nasze i nie tylko nasze zrozumienie, wypełni Was. Niech doświadczanie Jego obecności zmienia zwątpienie w zdziwienie, bezsilność w siłę, obojętność w dobre poruszenie.
Moje najlepsze życzenie dla Was wypowiadam w modlitwie przyczynnej za Wami. Czynię to w ufności, że łaskawy Bóg obdaruje Was tym, co jest dla Was dobre.

Oddany Wam w Panu

ks. Piotr Gaś

KAZANIE WYGŁOSZONE W KOŚCIELE ŚWIĘTEJ TRÓJCY PRZEZ DIAKON HALINĘ RADACZ W DN. 28. 09. 2008 r.

II Mojż. 34, 1 – 10

Przypuszczam, że wszyscy znamy historię jaka wydarzyła się na Synaju. Mojżesz poszedł po tablice z prawem nadanym przez Boga – 10 Przykazań – znak przymierza zawartego pomiędzy Bogiem a wybranym ludem izraelskim. Mojżesza nie było 40 dni, w tym czasie lud zwątpił, że ich przywódca w ogóle powróci. Odlano wówczas złotego cielca i oddawano mu cześć jak bogu. Kiedy Mojżesz powrócił i zobaczył bałwochwalczy kult, rozbił w gniewie tablice z przykazaniami, które otrzymał od Boga. Może mamy w pamięci znany obraz przedstawiający rozgniewanego Mojżesza z tablicami uniesionymi do góry, którymi zaraz rzuci o ziemię. Wiemy także, że Mojżesz jeszcze raz wszedł na górę i otrzymał nowe tablice. Na ogół nasza refleksja koncentruje się wokół grzechu odstępstwa i ewentualnie wokół uzasadnionego gniewu Mojżesza i samego Boga.

Historia, którą dzisiaj słyszymy, każe nam spojrzeć na to, co było dalej.

Możliwe, że Mojżesz zadawał to właśnie pytanie:

co dalej?

Jaka przyszłość czeka jego i jego lud? Przymierze zerwane! Lud odstąpił od Boga, on sam potłukł tablice przymierza, nie da się ich po prostu pozbierać i posklejać. Co dalej? Przyszłość na pustyni bez Boga? Nie, takiej przyszłości Mojżesz nie potrafi sobie wyobrazić. Ale jest przecież odpowiedzialny za ten lud. Musi wrócić, musi rozmawiać z Bogiem. Musi stanąć po stronie ludu.

Woła więc: Panie odpuść ich grzech, a jeśli nie, to mnie wymaż ze swojej księgi!

Ktoś powie: to szantaż, ale to raczej absolutne poddanie się Mojżesza Bożej woli, to całkowite zaufanie Bożej Sprawiedliwości i Bożemu Miłosierdziu. To ufność, że choć on – Mojżesz nie widzi ratunku, to Bóg da pomoc, wyprowadzi z tej jakże trudnej, dzisiaj powiedzielibyśmy, kryzysowej sytuacji.

Jego zaufanie nie zostaje zawiedzione. Przemówił Pan do Mojżesza. Każe mu ponownie wejść na świętą górę, tym razem sam musi wykuć kamienne tablice takie, jak poprzednie.

I staje Pan w obłoku koło Mojżesza. Oto człowiek staje w obecności Boga. Kruchy, śmiertelny staje o obliczu wszechmocy i nieśmiertelności i….i muszę powiedzieć, że tu mam problem, ponieważ nasze tłumaczenie – Warszawskie podaje, że Mojżesz zawołał: *„Wtedy Pan przeszedł obok niego, a on zawołał: Panie, Panie, Boże miłosierny i łaskawy, nieskory do gniewu, bogaty w łaskę i wierność.*

Zachowujący łaskę dla tysięcy, odpuszczający winę, występek i grzech, nie pozostawiający w żadnym razie bez kary, lecz nawiedzający winę ojców na synach i na wnukach do trzeciego i czwartego pokolenia!" (w. 6-7). Tymczasem wszystkie inne tłumaczenie, łącznie z oryginałem hebrajskim podają, że to Bóg sam mówi o sobie. To nie Mojżesz wychwala Boga jaki jest wielki i wspaniały, jakby chciał zdobyć Jego przychylność, lecz to sam Bóg składa obietnicę: co będzie czynił, jak będzie postępował ze swoim ludem. A jak? Posłuchajmy tego samego wersetu przekładzie rabina z Krakowa: *„Obecność Boga objawiła się przed nim. I (Bóg) ogłosił: jestem Bóg Miłosierny przed tym, jak zgrzeszysz, i Bóg Miłosierny po tym, jak zgrzeszysz i powrócisz. Wszechpotężny, Współczujący i Łaskawy, Cierpliwy, Bogaty w Dobroć i Prawdę. Przechowujący dobroć dla tysięcy (pokoleń), przebaczający przewinienie i bunt, i wykroczenie. Ten, przed którym nie ukryje się żaden grzech i który rozlicza przewinienie ojców na synach i na wnukach, do trzeciego i czwartego pokolenia".*

Słowo „Miłosierdzie" w języku hebrajskim ma wspólny rdzeń ze słowem „macica". Więc miłosierny to znaczy taki, jak matka dla swojego jeszcze nienarodzonego dziecka. To znaczy troskliwy, jak matka dla dziecka, które nosi pod sercem, w łonie. Czy można lepiej, dobitniej wyrazić Boże Miłosierdzie? Tylko matka potrafi kochać swoje dziecko niezależnie od przewinień. Taką właśnie Miłością Wszechpotężny Bóg kocha swój lud. Ten Bóg jest współczujący – słyszy głos błagający o pomoc tak, jak usłyszał i wysłuchał Mojżesza, widzi rozpacz i cierpienie słabego, bezradnego i uciskanego tak, jak widział rozpacz i bezradność Mojżesza. Udziela swej Łaski tym, którzy w zadem sposób nie zasługują na Łaskę i zasłużyć nie mogą jak lud izraelski na Synaju. Cierpliwie czeka, daje czas na refleksję, na skruchę. Bogaty w Dobro i w Prawdę zawsze wydaje sprawiedliwy sąd. Sprawiedliwy – ratujący potrzebującego. Ten sam Bóg mówi o karze do czwartego pokolenia, ale jak niewspółmierne jest Jego Miłosierdzie do tysięcznego pokolenia.

Gdy Mojżesz słyszy tę obietnicę pada na twarz, składa pokłon i błaga: *„Jeśli znalazłem łaskę w oczach Twoich, Panie, racz pójść, Panie, w pośrodku nas, gdyż jest to lud twardego karku; odpuść winy nasze i grzech nasze i weź nas w dziedziczne posiadanie. Na to On rzekł: Oto Ja zawrę przymierze. Wobec całego ludu czynić będę cuda, jakie się nie działy po całej ziemi i u żadnych narodów. Cały lud, wśród którego przebywasz, ujrzy dzieło Pana, gdyż straszne będzie to, co Ja z tobą uczynię". (w. 9-10).*

I znowu problem z tłumaczeniem, bo w tekście hebrajskim jest „zadziwiające" a nie „straszne".

I tak Mojżesz wybłagał przyszłość dla swojego ludu. Przyszłość dzięki Bożej obecności (presentia Divina – hbr. -szechina)

Przymierze zostaje odnowione. Bóg nie tylko ponownie wypisuje 10 Przykazań, ale składa obietnicę swojej obecności wpośród tego ludu, swojego cudownego działanie na oczach tego ludu. Wspaniałą obietnicę prowadzenia w Miłosierdziu, Wierności i Sprawiedliwości.

Wg mędrca żydowskiego Tanhuma, Mojżesz powrócił z nowymi tablicami 10 dnia 7 miesiąca. Izraelici tym razem nie ucztowali, nie odlali żadnego nowego cielca, ale pokutowali i modlili się. Zaś do dziś Żydzi obchodzą 10 dnia 7 miesiąca Święto Pojednania – Jom Kipur z postem i modlitwą.

Boży lud Izraela przyjął obietnicę Bożego Miłosierdzia, Cierpliwości, Wierności i Sprawiedliwości.

Kiedy dzisiaj wsłuchujemy się w te dawne historie, musimy zapytać:

co one znaczą dla nas?

Czy są jedynie wspomnieniem obrazów z dzieciństwa, czy mają wymierne znaczenie dla nas, chrześcijan XXI wieku?

Czy obietnica Bożej obecności jest nadal aktualna?

Często spoglądamy na świat wokół nas z lękiem, powiadamy: ten świat żyje bez Boga, świat zapomina o Bogu. Postępuje laicyzacja społeczeństw dawniej „chrześcijańskiej Europy". Coraz częściej mamy do czynienia z ludźmi, dla których Bóg, wiara, Boże Słowo nie jest żadną wartością.

Niedawno matka ucznia uczęszczającego na lekcje etyki prowadzone przez mojego męża, złożyła skargę u dyrektora szkoły, że jej dziecko jest uczone 10 przykazań, a oni są rodziną niewierzącą i na nic zdały się tłumaczenia o podstawach etyki chrześcijańskiej…..

Ale my przychodzimy słuchać Bożego Słowa, gromadzimy się wokół Ewangelii; tej zwiastowanej i tej widzialnej w chlebie i winie. Przez ostatnie dwa dni panie zgromadzone na XVII Ogólnopolskim Forum Kobiet Luterańskich rozmawiały na temat naszej odpowiedzialności za Kościół, za nasz Kościół i za Chrześcijaństwo w sensie ogólniejszym. Czy nie patrzymy na dzisiejszy Boży Lud z podobna obawą jak Mojżesz i z podobnym pytaniem:

co dalej?

Jaka czeka nas przyszłość?

Czy potrafimy wyobrazić sobie przyszłość bez Boga?

Nie!

Obietnicę usłyszaną przez Mojżesza z ust Boga Miłosiernego, ponowił Ten, który stał się ucieleśnieniem Bożej Miłości – Jezus Chrystus, Boży syn, który dla Miłości poświęcił samego siebie, *„aby każdy, kto weń wierzy nie zginął, ale miał żywot wieczny" (…….)*

Dopóki zwiastujemy wpośród naszego ludu Boże Słowo, Ewangelię o Jesusie Chrystusie, dopóki jesteśmy wiarygodnymi świadkami tej Ewangelii, jak Mojżesz na Synaju, tak my u stóp Golgoty pokłońmy się, a usłyszymy Jego głos: *„A oto, Ja jestem z wami po wszystkie dni, aż do skończenia świata".* **Amen**

Z POSIEDZEŃ RADY PARAFIALNEJ...

- W lipcu 2008 r. Rada Parafialna podjęła trudną decyzję wszczęcia procedur eksmisyjnych przeciwko lokatorom kamienicy przy ul. Kredytowej 4, którzy od lat już nie płacą czynszu.
- Na skutek rozbicia samochodu „tabitańskiego" w sierpniu 2008 r. Rada podjęła uchwałę o wypożyczeniu parafialnego busa dla EOD Tabita. W chwili obecnej Parafii nie stać jest na zakup nawet używanego samochodu do EOD Tabita.
- Także w sierpniu Rada postanowiła wystąpić do Zgromadzenia Parafialnego z prośbą o wyrażenie zgody na zbycie parafialnych mieszkań znajdujących się w Warszawie – pojedynczych lokali, które Parafia uzyskała w drodze spadkobrania po Parafianach. Zgromadzenie – w dniu 14 września 2008 r. – wyraziło zgodę na zbycie mieszkania numer 906 przy ul. Marszałkowskiej 111A, mieszkania numer 71 przy ul. Lewartowskiego 5, mieszkania numer 15 przy ul. Wspólnej 69 i mieszkania numer 49 przy ul. Floriańskiej 14.
- Wobec przedłużającej się choroby głównej księgowej, Parafii Rada podjęła we wrześniu 2008 r. uchwałę o podpisaniu umowy z zewnętrzną firmą księgową, która prowadzi obecnie księgowość parafialną.
- We wrześniu 2008 r. została nawiązana współpraca z mec. Mikołajem Pietrzakiem – specjalistą z zakresu prawa karnego, który zajmuje się sprawą karną związaną z „serkiem wolskim". Tak długo, jak było to możliwe Parafia prowadziła sprawę karną własnymi siłami. W związku z postanowieniem Prokuratury o przedstawieniu zarzutów w sprawie „serka wolskiego" Rada postanowiła powierzyć dalsze prowadzenie sprawy kancelarii mec. Pietrzaka.
- w związku z utworzeniem „sieci" ewangelickich domów opieki w Polsce i powołaniu przez Diakonię Kościoła *Ewangelickiej Karty Współpracy*, Rada Parafialna na posiedzeniu w dn. 25. 09. podjęła uchwałę o przystąpieniu do tej inicjatywy Ewangelickiego Ośrodka Diakonii „Tabita"
- W październiku 2008 r. Rada postanowiła, aby – na miarę możliwości i skromnych możliwości finansowych Parafii – rozpocząć wymianę drzwi zewnętrznych w kamienicy przy ul. Kredytowej 4.
- Na posiedzeniu 13. października Rada zapoznała się z projektem nowego Statutu EOD „Tabita" i po wniesieniu poprawek - w dn. 30. października przyjęto *Statut Ewangelickiego Ośrodka Diakonii „Tabita" Parafii Ewangelicko-Augsburskiej Świętej Trójcy w Warszawie – Niepublicznego Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego.*

- podczas posiedzeń Rady, członkini Rady inż. Elżbieta Maliszewska informowała o stanie prac remontowych kaplicy Halpertów na cmentarzu przy ul. Młynarskiej, oraz innych prac inwestycyjnych w Parafii.
- trwa porządkowanie spraw związanych z administracją nieruchomościami parafialnymi; m.in. zawieranie nowych umów z najemcami lokali.

XVII OGÓLNOPOLSKIE FORUM KOBIET LUTERAŃSKICH

Tegoroczne Forum obradowało w Centrum Luterańskim w Warszawie w dn. 26-28. 09. 2008 r. Synodalna Komisja ds. Kobiet, która jest organizatorem tych spotkań zaproponowała na tegoroczne obrady temat: „Moja współodpowiedzialność za Kościół"

Mottem biblijnym były słowa z Listu św. Pawła do Filipian (2,13): *Bóg to według upodobania sprawia w was i chcenie i wykonanie.*

Oprócz współwyznawczyń z całego kraju, na Forum przybyły siostry z Czech, Słowacji, Niemiec i USA. Były też obecne przedstawicielki Kościoła Ewangelicko-Reformowanego i Kościoła Ewangelicko-Metodystycznego w Polsce. Gościem Forum był Prezes Synodu Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce – ks. Jerzy Samiec, który wygłosił do zebranych słowa powitania.

Do wygłoszenia referatów na powyższy temat poproszono Agnieszkę Godfrejów-Tarnogórską *Kościół i odpowiedzialność* i Kornelię Pilch *Moja odpowiedzialność za kościół*. W drugiej części obrad dyskutowano wokół tych tematów w grupach.

Podczas Forum Aldona Karska zapoznała uczestniczki obrad z sytuacją zdrowotną kobiet w Polsce, a w szczególności liczby zachorowań na nowotwory. Przedstawiła jak ważna jest rola badań profilaktycznych, które pozwalają na wczesne wykrycie chorób i możliwość ich leczenia. Skierowała apel do uczestniczek o propagowanie badań profilaktycznych w swoich środowiskach. Warto przypomnieć, że temat ten był poruszony już na poprzednim Forum.

Wszystkie wątki poruszane w dyskusjach zostały uwzględnione w dokumencie końcowym.

Uczestniczki XVII Forum Kobiet Luterańskich wzięły udział w nabożeństwie w kościele Świętej Trójcy w Warszawie, podczas którego kazanie wygłosiła diakon Halina Radacz. Obrady zakończono wspólnym obiadem w sali parafialnej.

Aldona Karska

WYCIECZKA NA ŚLĄSK CIESZYŃSKI

W dniach 4-7 września odbyła się wycieczka na Śląsk Cieszyński, zorganizowana przez Komisję Diakonijną. Wzięło w niej udział kilkanaście osób z obu parafii warszawskich i z „Tabity". Niektórzy uczestnicy znali już dobrze te tereny, inni byli tam po raz pierwszy. Zakwaterowani byliśmy w domu „Betania" w Wapienicy, na przedmieściach Bielska Białej. Domową atmosferę i doskonałą opiekę zapewniała nam siostra diakonisa Irena Mrowiec, zaś co wieczór krótkie rozważanie i modlitwę w kaplicy „Betanii" wygłaszał ks. Waldemar Wunsch.

Pierwszy dzień wycieczki przeznaczony był głównie na dojazd, ale zdążyliśmy zwiedzić przepiękny zamek-muzeum w **Pszczynie**, gdzie podziwialiśmy starannie zrekonstruowane wnętrza z przełomu XIX/XX w. Po dawnym kościele zamkowym – obecnie służącym parafii ewangelicko-augsburskiej oprowadzał pan kościelny, który zapoznał nas też z życiem miejscowego zboru.

Następnego dnia (5.IX) w planie był objazd tzw. Pętlą Beskidzką. Pierwszy punkt programu to odwiedziny w **Wiśle,** gdzie obejrzeliśmy kościół ap. Piotra i Pawła i wysłuchaliśmy historii jego powstania (oprowadzał ks. Waldemar Szajthauer), po czym w czasie wolnym samodzielnie zwiedzaliśmy miasto. Następnie złożyliśmy wizytę w **Szczyrku-Salmopolu** u ks. Jan Byrta, który też towarzyszył nam przez resztę dnia. Podziwialiśmy nowoczesny kościół w Salmopolu, pięknie zharmonizowany z górskim otoczeniem, wysłuchaliśmy barwnych opowieści ks. Jana, który z równą łatwością posługiwał się literacką polszczyzną, co miejscową gwarą śląską. Dynamiczna osobowość ks. Byrta i jego rozliczne inicjatywy, mające na celu aktywizację środowiska ewangelickiego i promocję ewangelicyzmu w społeczeństwie zrobiły na nas duże wrażenie. Jego najnowszym przedsięwzięciem w tej chwili jest budowa „Ołtarza Europy" na Przełęczy Salmopolskiej. Nasza wycieczka ofiarowała na ołtarz kamienie od Parafii św. Trójcy, Parafii Wniebowstąpienia i od „Tabity".

Wraz z ks. Byrtem udaliśmy się do **Koniakowa**, gdzie w Muzeum Koronkarstwa podziwialiśmy wyroby tutejszych koronczarek, w Galerii sztuki Ludowej p. Tadeusza Rudzkiego słuchaliśmy gry na trombitach, a w miejscowej karczmie „Kopyrtołce" próbowaliśmy śląskich potraw.

W drodze powrotnej udało nam się zobaczyć stylowy Zameczek Prezydenta RP w Wiśle (niestety, na jego zwiedzanie trzeba się zapisywać z parotygodniowym wyprzedzeniem).

Trzeciego dnia wycieczki (6.IX) w planie był **Cieszyn**. Podziwialiśmy największy (na 7 tys. osób) i najstarszy (z lat 1709-1750) kościół ewangelicki na Śląsku . Parę godzin czasu wolnego pozwoliło uczestnikom pochodzić po mieście (niektórzy przeszli na czeską stronę), porobić zdjęcia i zakupy. Widzieliśmy uroczystość składania wieńców pod pomnikiem „Ślązaczki" i przemarsz grup historycznych w mundurach z I i II wojny światowej.

Po południu pojechaliśmy do **Dzięgielowa** zapoznać się z funkcjonowaniem Ewangelickiego Domu Opieki "Emaus". Oprowadzał nas ks. Marek Londzin, który też odprawił krótkie nabożeństwo w kaplicy. Wzięli w nim udział uczestnicy wycieczki wraz z pensjonariuszami domu. Obejrzeliśmy oba budynki EDO – starszy z lat 70. i nowy (Dom Seniora Emaus II) wybudowany przy pomocy Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej na miejscu dawnego, zdewastowanego domu dziecka, a także nowy kościół, zaadaptowany z budynku gospodarczego i służący wszystkim mieszkańcom Dzięgielowa. Bardzo ciekawe były odwiedziny w pracowni plastycznej, w której pensjonariusze domu wykonują piękne prace. Niektórzy z wycieczki odwiedzili też znajome siostry diakonisy w Diakonacie Żeńskim Eben-Ezer, stojącym nieopodal, wśród pięknie utrzymanych ogrodów.

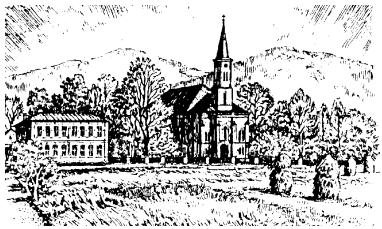

W drodze powrotnej zawadziliśmy o **Ustroń**, gdzie ks. Piotr Wowry pokazał nam kościół ap. Jakuba St. (1835-38) ze wspaniałym obrazem Ostatniej Wieczerzy w ołtarzu (wzorowanym na dziele Leonarda da Vinci).

Ostatni dzień poświęcony był odwiedzinom w parafii w **Bielsku-Białej**. Mieliśmy możność podziwiać okazały kościół Zbawiciela z r. 1782 i stojący przed nim jedyny w Polsce pomnik Marcina Lutra. Okazja też była wyjątkowa – parafia obchodziła uroczystość 226-lecia założenia i poświęcenia kościoła. Nabożeństwo uświetniał występ zespołu kameralnego, zaś kazanie wygłosił specjalnie przybyły z Warszawy ks. Piotr Gaś. Po nabożeństwie naszą grupę gościły panie z parafii w sali stojącego nieopodal Ośrodka Wydawniczego „Augustana" (znakomite pierogi!), zaś ucztę duchową zapewnił znany miejscowy poeta, piszący w gwarze śląskiej, pan Jan Chmiel, który recytował swoje wiersze. Pani pastorowa Anweilerowa pokazała taż zainteresowanym Ewangelicki Dom Opieki „Soar".

Syci wrażeń, zadowoleni z panującej cały czas pięknej pogody, powróciliśmy do Warszawy. Wycieczka była niezwykle udana. Ci, co znali te okolice, mogli je ponownie odwiedzić i „przypomnieć sobie stare kąty". Dla zwiedzających Cieszyńskie po raz pierwszy była to niezwykła okazja do zapoznania się z życiem ewangelików w jedynym miejscu w Polsce, gdzie stanowią oni (jeszcze!) większość ludności. Przypomnienie trudnej historii odwiedzanych parafii, walki poprzednich pokoleń o utrzymanie swej tożsamości wyznaniowej kazało z szacunkiem spojrzeć na obecne ich działania i doświadczenia. Dało też możność porównań z resztą Polski i czasem nowego spojrzenia na życie innych znanych nam parafii. Mamy nadzieję, że jeszcze nieraz powrócimy na Śląsk Cieszyński!

Ewa Włodkowska - uczestniczka

WĘDRÓWKI WAKACYJNE

Wędrując szlakami turystycznymi Suwalszczyzny spotkałam na swojej drodze ślad osadnictwa niemieckiego. Jest to mały cmentarzyk ewangelicki we wsi Szeszupka obecnie oczyszczony z chwastów i porastających dziko krzewów, z zachowanymi trzema grobami zmarłych o polskim brzmieniu nazwisk Zawadzki.

Osadnictwo niemieckie na Suwalszczyźnie sięga swoimi początkami 2 połowy XVIII w. Większe grupy osadników przybyły na te ziemie wraz z zaborem pruskim w czasie ostatniego rozbioru Polski. Większość osadników opuściła Suwalszczyznę wraz z cofającymi się wojskami niemieckimi w czasie II wojny światowej. Jednak jak świadczą zachowane groby nie wszyscy opuścili Szeszupkę w tym czasie. Dwa groby mężczyzn o nazwisku Zawadzki mają daty śmierci 1963 i 1970.

Podobne cmentarze zachowały się we wsiach: Łopuchowo, Kłajpeda, Sidorówka, Soliny, Okliny, Mierutkinie.

Wieś jest niewielka, liczy kilka gospodarstw, jest pięknie położona w dolinie rzeczki Szeszupy. Polecam wszystkim odwiedzenie tych terenów, gdyż krajobraz jest tam malowniczy. Wśród wzgórz porośniętych lasami widać błękitne oczka jezior.

Innym ciekawym zjawiskiem na tym terenie jest zamieszkały w dolinie rzeki Hańczy rodowity Szwajcar, który „wybrał wolność" w Polsce i prowadzi gospodarstwo ekologiczne, wyrabiając smaczne sery z mleka krowiego i koziego.

Krystyna Chojnacka

JESZCZE O JUBILEUSZU PARAFII

Obchody jubileuszowe Parafii, uroczyste nabożeństwo w dn. 15 czerwca, spotkania na wystawach, w czasie sesji naukowej, na pikniku parafialnym po nabożeństwie sprawiły, że wielu z uczestników przypomniało sobie różne epizody związane z parafią, kościołem, szkołami jeszcze z czasów przedwojennych, z tragicznych lat wojennych, a także z czasów odbudowy i tego uroczystego nabożeństwa w dniu poświęcenia odbudowanego ze zniszczeń wojennych kościoła 22.czerwca 1958 r.

Wśród nich był też biskup-senior naszego Kościoła ks. Jan Szarek, który tak wspomina te wydarzenia:

Studia teologiczne w Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej odbyłem w latach 1956-1960. Pierwsze nabożeństwo w odzyskanym kościele Świętej Trójcy miało miejsce w dniu 18 listopada 1956 roku. Atmosfera radości, jaka towarzyszyła temu wydarzeniu, pozostanie na zawsze w mojej pamięci. Odtąd, jako studenci teologii, przyjeżdżaliśmy często z Chylic do Warszawy, by uczestniczyć w nabożeństwach odprawianych w tej świątyni.

W mojej macierzystej parafii w Bielsku bezpośrednio po konfirmacji podjąłem pracę w Szkółce Niedzielnej. Działalność tę chciałem też kontynuować w Warszawie jako student teologii. Po jednym z nabożeństw zwróciłem się więc do ks. Ottona Krenza z zapytaniem, czy nie potrzebuje młodych ludzi do pomocy w prowadzeniu nabożeństw dla dzieci. Ks. Krenz przyjął mnie z radością do tej służby. Pracę tę wykonywałem przez 3 lata. Nabożeństwa dla dzieci odbywały się w sali parafialnej. Korzystaliśmy ze śpiewnika przygotowanego dla dzieci przez ks. Krenza. On sam zapraszał mnie często do swego mieszkania w celu omówienia tematyki związanej z najbliższymi nabożeństwami, w których uczestniczyło około 30 dzieci.

Bezpośrednio po Świętach Wielkanocnych 1958 roku ks. Zygmunt Michelis, ówczesny proboszcz, zwrócił się do studentów teologii z prośbą, aby włączyli się do przygotowań związanych z poświęceniem kościoła Św. Trójcy w dniu 22 czerwca. Ci z nas, którzy znali język angielski lub niemiecki, mieli stanowić grupę opiekunów-przewodników dla przybyłych na tę uroczystość gości zagranicznych. Należałem do grona 3 studentów, którzy zamieszkali w dawnych magazynach Wydawnictwa „Strażnica Ewangelicka", aby od piątku do niedzieli – wraz z wyznaczonymi parafianami – dyżurować na ówczesnym dworcu kolejowym „Warszawa Główna" (dziś Muzeum Kolejnictwa przy skrzyżowaniu ul Towarowej i Al. Jerozolimskich). Zaopatrzono nas w niebieskie opaski z dużym fioletowym krzyżem. Wyjeżdżaliśmy kilkanaście razy dziennie na dworzec, aby przywitać tam delegacje zagraniczne,

przyprowadzać je do Parafii przy ul. Kredytowej a potem doprowadzać na nocleg do hoteli.
Na dworzec udawaliśmy się tramwajem, natomiast z dworca przywoziliśmy gości do Parafii taksówkami lub prywatnymi samochodami. Pamiętam, że baliśmy się, czy rozpoznamy naszych gości, ale na szczęście byli oni poinformowani, że na dworcu kolejowym będą ich oczekiwać przewodnicy z opaskami. Wśród delegatów był przedstawiciel Kościoła Reformowanego z Szwajcarii, któremu towarzyszył młody polski ksiądz. Jak się potem okazało, był nim ks. Zdzisław Tranda, późniejszy biskup Kościoła Ewangelicko- Reformowanego...
W mojej dokumentacji fotograficznej zachowało się z tej ważnej uroczystości kilka własnoręcznie wykonanych zdjęć.
Wówczas mogłem poznać osobiście sekretarza generalnego Światowej Rady Kościołów ks. Willema Visser 't Hoofta i ks. Daniela Cederberga z Szwecji.
Nabożeństwo związane z ponownym poświęceniem kościoła Świętej Trójcy zrobiło wielkie wrażenie na wszystkich jego uczestnikach. Nam zaś, studentom teologii, poznanie tylu gości zagranicznych i krajowych uświadomiło, że należymy do wielkiej rodziny luterańskiej na świecie. Dla mnie uczestniczenie w przygotowaniach do tej uroczystości jak i udział w okolicznościowym nabożeństwie, było wielkim przeżyciem i wiele mnie nauczyło.

Przeżywając uroczystość poświęcenia kościoła Św. Trójcy w 1958 r. nie zdawałem sobie sprawy, że po 33 latach w tej samej świątyni będę wprowadzony na urząd Biskupa Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego.

ks. Jan Szarek
biskup-senior

DIAKONIA PARAFII ŚIĘTEJ TRÓJCY

Piknik na Jubileusz

Obchody Jubileuszowe w parafii św. Trójcy zakończono w niedzielę 15 czerwca b.r. uroczystym nabożeństwem z udziałem zaproszonych gości krajowych i zagranicznych i licznie zgromadzonych parafian z obu ewangelickich parafii warszawskich.

Po nabożeństwie członkowie Komisji Diakonijnej przygotowali piknik. Pogoda dopisała, stoliki rozstawiono na placu przy kościele. Były ciasta, kawa, herbata, napoje zimne i owoce. Ciasta upiekli wszyscy członkowie Komisji Diakonijnej. Do dyspozycji członków Komisji Diakonijnej było również ok. 50 różnych ciast, których wiele spontanicznie ofiarowali parafianie, także z bratniej parafii Wniebowstąpienia Pańskiego, przyniesiono też owoce. Trudno tu w tym miejscu wymienić z imienia i nazwiska wszystkich ofiarodawców, ale składam im serdeczne podziękowania – Bóg zapłać.

Po pikniku członkowie Komisji Diakonijnej sprzątali stoły i krzesła, wnosząc je do podziemi kościoła. Szczególnie katywni w tej pracy byli:

Henryk Dreger, Piotr Dreger, Michał Hasiu, Andrzej Kisiel i Alfred Lazar. Należą im się wielkie podiękowania

Część ciasta posłano dla naszych parafian seniorów do Domu Opieki Tabita. Było to także ich święto.

Myślę, że nie tylko piknik, ale całe obchody Jubileuszy parafii pozostaną na długo w naszej pamięci.

Parafialne Święto Diakonii

W niedzielę 21 września 2008 r., po nabożeństwie obchodziliśmy parafialne Święto Diakonii. W podziemiach kościoła parafianie mogli spotkać się, zasiąść przy stołach, pijąc kawę, herbatę i jedząc ciasto. Ciasta piekły wszystkie członkinie Komisji Diakonijnej oraz inne parafianki, które ofiarowały 10 gatunków ciast.

Duszpasterzy parafii reprezentowała diakon Małgorzata Gaś.

Święto przebiegało w miłej, rodzinnej atmosferze, w podziemiach kościoła zgromadziło się ok. 100 osób Program zajęć dla dzieci przygotowała katechetka Elżbieta Byrtek przy pomocy studentek CHAT-u.

Serdeczne podziękowania kierujemy do pań, które upiekły ciasta oraz do państwa Moniki i Tomasza Knapików za przygotowanie stołów. Zebrane ofiary przeznaczamy na działalność diakonijną.

Dziękczynne Święto Żniw

W sobotę 4 października 2008 r. odbyło się śniadanie diakonijne dla osób starszych i samotnych z okazji Święta Żniw. Członkinie Komisji Diakonijnej przygotowały różne sałatki do wędlin i pieczywa, była kawa, herbata, ciasto oraz sałatka owocowa. O dekorację stołów i sali zadbały panie Katarzyna i Maria Chmiel oraz pani Alina Lewandowska.

W czasie śniadania słowem Bożym służyli: proboszcz parafii pastor Piotr Gaś oraz pastor Jan Hause, do śpiewu akompaniowała pani Gabriela Bakalarz.

Na śniadanie przybyło ok. 60 osób, spożywaniu darów Bożych towarzyszyła ciepła, świąteczna atmosfera. Pani Irena Łukomska podzieliła się z nami uwagami na temat pogodnej starości, blasków i cieni wieku „bardzo dojrzałego". Była to dowcipna, pełna humoru prelekcja.

Ada Hasiuk

GOŚCIE, GOŚCIE...

W **czerwcu** (od 4.06 do 8.06.08) gościły u nas panie z Niemiec i Czech. Spotkanie odbywało się w ramach corocznych spotkań chrześcijanek z naszej części Europy, organizowanych wraz z kobietami z warszawskiej parafii Kościoła Ewangelicko-Reformowanego. Rola gospodyń przypadła w tym roku Polkom. Główny temat spotkania, w którym uczestniczyło aż pięć pań pastor (dwie z Czech, trzy z Niemiec, w tym pastor odpowiedzialna za pracę kobiet w całej Saksonii) oraz ze strony polskiej diakon Halina Radacz i diakon Małgorzata Gaś, był poświęcony sytuacji kobiet w

społeczeństwie. Debata na ten temat toczyła się przez cały dzień, 5 czerwca, w wypełnionej sali przy ul. Kredytowej 4.
W piątek 6.06. uczestniczki spotkania złożyły wizytę u p. diakon Haliny Radacz w Żyrardowie. Była to okazja do zapoznania się z życiem małej, niegdyś świetnej parafii i z dziejami miasta, słynnego z przemysłu lniarskiego. Na parafii p. Halina Radacz wraz z mężem ks. Waldemarem Radaczem przyjęli gości grillem w ogródku, było też zwiedzanie stojącego „po sąsiedzku" kościoła, niegdyś ewangelickiego, obecnie przekazanego katolikom. Trzeba z uznaniem odnotować, że w kościele zachowano poprzedni, neogotycki wystrój wraz z obrazem ołtarzowym oraz poprzednie wezwanie (Wniebowstąpienia). Wizyta w Muzeum w dawnej willi Dietricha – założyciela Żyrardowa - pozwoliła zapoznać się z kolekcją malarstwa Wincentego Rapackiego oraz podziwiać wykonaną w 1899 r. panoramę Żyrardowa – imponującą akwarelę, ukazującą jakby z lotu balonem cały plan miasta, jego bardzo logiczny, geometryczny układ, zachowany do dziś dnia, i najważniejsze budowle. Zwiedzanie „w plenerze" pozwoliło Paniom poznać nieco inny, niż znane dotychczas, typ polskiego miasta – typowo przemysłowego, porównywalnego z Łodzią czy nawet angielskim Manchesterem, i rolę, jaką niegdyś odgrywali w nim ewangelicy. Było to dla nich bardzo wzbogacające przeżycie.
Sobotę, 7 czerwca, uczestniczki spędziły w Wilanowie. W planie było zwiedzanie muzeum w pałacu wilanowskim oraz odwiedziny w polski-niemieckiej szkole, mieszczącej się również w Wilanowie przy ulicy Biedronki. O działalności szkoły opowiadała jej dyrektor. W niedzielę, kazanie podczas nabożeństwa w kościele Świętej Trójcy wygłosiła pastor Antje Hinze, pastor krajowa (Landespfarrerin) do spraw pracy kobiet. Kolejne spotkanie, w 2009 roku, jest przewidziane w Czechach.

❖❖❖

W dniach od 29 do 31 **sierpnia** gościł w Warszawie i w naszej Parafii chór „Gloria" ze Skoczowa, wraz z proboszczem parafii ks. Adamem Podżorskim.

Chór został założony w 1919 roku , początkowo jako typowy chór parafialny. Działał do II wojny światowej, a po okupacyjnej przerwie wznowił swą działalność w 1945 r. W 1981 r. na bazie chóru mieszanego powstał chór męski, zaś w 1997 r. – chór żeński oraz w rok później zespół wokalny „Vocalis". Połączone chóry przyjęły wspólną nazwę „Gloria" i liczą razem 70 śpiewaków. Mają w swym dorobku liczne koncerty, także za granicą oraz nagrania.

Niektórzy z gości znali już Warszawę, inni byli tu pierwszy raz, wszyscy – po raz pierwszy gościli w parafii św. Trójcy. Dlatego z przyjemnością zwiedzili nasze miasto, oprowadzani przez panie przewodniczki z obu naszych parafii. Dużo atrakcji dostarczyło oglądanie panoramy miasta z 30 piętra Pałacu Kultury, wizyta w Wilanowie, Łazienkach i na Zamku Królewskim. Były także odwiedziny w „Tabicie", gdzie goście wystąpili z małym koncertem dla pensjonariuszy.

W niedzielę 31 VIII chór wystąpił z koncertem podczas nabożeństwa w kościele św. Trójcy. Goście wykonywali bardzo różnorodną muzykę, od psalmów Mikołaja Gomółki, poprzez gospelsy i śpiewy afrykańskie do klasyki pieśni religijnej. Mogliśmy poznać bogactwo wykonania i świetne przygotowanie chóru, który prezentował się we wszystkich swoich sekcjach – męskiej, żeńskiej i mieszanej.

❖❖❖

W dniach 9 – 11 **września** przybyły również do Warszawy członkinie Koła Pań z parafii Bladnice (diecezja cieszyńska) pod przewodnictwem ks. Marcina Markuzela. Goście złożyli najpierw wizytę w parafii i domu opieki w Węgrowie, a następnie przyjechali do Warszawy, gdzie oprócz obejrzenia „standartowych" zabytków – Wilanowa i Pałacu Kultury – odwiedzili obydwie parafie luterańskie - Świętej Trójcy i Wniebowstąpienia Pańskiego oraz zapoznali się z działalnością Towarzystwa Biblijnego przy ul. Marszałkowskiej 15.
Obu grupom towarzyszyła przewodnicząca Koła Pań i członkini Rady Parafialnej p. Maria Chmiel oraz (przy grupie ze Skoczowa) p. Małgorzata Jaworska – również członkini Rady Parafialnej.

SPRZĄTANIE CMENTARZA

24 i 25 października tak jak i w ubiegłym roku odbyła się parafialna akcja porządkowania Cmentarza Ewangelicko-Augsburskiego przy ul. Młynarskiej. W **sobotę 25 października o godz. 12:00** p. Maria Chmiel zaprosiła na spacer po cmentarzu do miejsc spoczynku proboszczów i prezesów Rady Parafialnej naszej Parafii.

KWESTA NA CMENTARZU

W dniach 31.X. – 2.XI. 2008. Cmentarz Ewangelicki przy ul. Młynarskiej odwiedzali nie tylko najbliżsi tych, którzy spoczywają na tym cmentarzu, ale tez wielu warszawiaków.

1 listopada w Kaplicy Halpertów odprawiane zostało nabożeństwo, które prowadził proboszcz ks. Piotr Gas.

Członkowie obu warszawskich parafii luterańskich, a także aktorzy: Krystyna Janda, Emilia Krakowska, Andrzej Precigs, Jacek Domański. kwestowali na rzecz renowacji zabytkowych pomników na cmentarzu ewangelickim.

W wyniku tegorocznej kwesty zebrano **36 tys. zł**, które będzie można przeznaczyć na renowacje kolejnych zabytkowych pomników na cmentarzu ewangelicko-augsburskim w Warszawie.

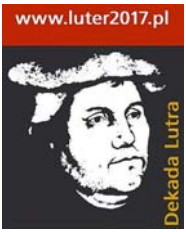

ŚWIĘTO REFORMACJI
INAUGURACJA DEKADY LUTRA

W Święto Reformacji (31 października) odprawione zostało w kościele Świętej Trójcy uroczyste nabożeństwo reformacyjne, podczas którego dziękowano za **35. rocznicy Konkordii Leuenberskiej** oraz zainaugurowano **Dekadę Lutra**, będącą przygotowaniem do obchodów 500-lecia Reformacji

Przed nabożeństwem **prof. dr. hab. Karol Karski** z Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej wygłosił w kościele referat nt. tła historycznego Konkordii

Leuenberskiej oraz wyzwań i problemów związanych z realizacją jej postanowień. Luterański teolog zwrócił m.in. uwagę na fakt, że współpraca Kościołów ewangelickich w niektórych dziedzinach życia kościelnego jest niewystarczająca (np. praca z młodzieżą). Prof. Karski przypomniał, że na **Konkordia Leuenberska** jest wyrazem odpowiedzialności ewangelików różnych denominacji za reformacyjne dziedzictwo, w szczególności zaś w kontekście dialogu ekumenicznego. Słowo pozdrowienia do zebranych wygłosił **dr Witold Brodziński**, prezes Konsystorza Kościoła Ewangelicko-Reformowanego.

Po wykładzie rozpoczęło się nabożeństwo. Zebranych gości przywitał **ks. radca Piotr Gaś**, proboszcz Parafii Ewangelicko-Augsburskiej Świętej Trójcy. Wśród zebranych był m.in.: **ks. Jerzy Samiec**, prezes Synodu Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, **ks. bp Marek Izdebski**, zwierzchnik Kościoła Ewangelicko-Reformowanego, a także biskup-senior tego Kościoła **ks. Zdzisław Tranda**. Kościół metodystyczny reprezentował **ks. Jacek Olejniczak**. W nabożeństwie uczestniczyli również goście ekumeniczni – **ks. M. Franciszek Kubik** z Kościoła Starokatolickiego Mariawitów oraz **ks. Paweł Gajewski**, z Kościoła Waldensów we Włoszech, który przybył do Polski na Konferencję Duchownych Kościoła Ewangelicko-Reformowanego.

W kazaniu inaugurującym Dekadę Lutra **ks. Jerzy Samiec** podkreślił, że inicjatywa Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP jest nie tylko spoglądaniem na dziedzictwo reformacyjne, ale również próbą spoglądania w przyszłość i koniecznością nieustannego odczytywania misji Kościoła i jego wiernych przez pryzmat bezwarunkowego zbawienia z łaski przez wiarę w Jezusa Chrystusa. Ks. Samiec zaznaczył, że właściwą treścią Reformacji i jej autorem nie jest ks. Marcin Luter, ani żaden z reformatorów, ale sam Bóg, który sprawia w nas chcenie i działanie, Bóg, który powołuje i uzdalnia człowieka do służby Ewangelii. Ks. Samiec odczytał również słowa pozdrowienia od zwierzchnika Kościoła, ks. bp. Janusza Jaguckiego.

Z kolei **ks. prof. Bogusław Milerski** z Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej, który poprowadził liturgię spowiednią, przypomniał, że obchody Pamiątki Reformacji nie mogą być gloryfikowaniem osoby Lutra, ale są zwróceniem uwagi na jeden z podstawowych postulatów Reformacji: przemiany i odnowy człowieka.

Modlitwę Powszechną Kościoła prowadzili duchowni wszystkich Kościołów ewangelickich, a także kapłan z Kościoła mariawitów Liturgię Wieczerzy Świętej poprowadził ks. Piotr Gaś, a Słowa Ustanowienia zmówił ks. bp Marek Izdebski. Końcowego błogosławieństwa udzielił ks. biskup senior Zdzisław Tranda.

Podczas nabożeństwa śpiewał Chór Parafii Świętej Trójcy oraz Chór Kameralny Modo Maiorum. Na organach grał dr Jerzy Dziubiński. Członkowie Rady Parafialnej odczytali wybrane tezy Lutra z 1517 roku oraz dwa artykuły z Konfesji Augsburskiej.

Z okazji rozpoczęcia Dekady Lutra Konsystorz Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP przygotował pamiątkowe materiały promocyjne, które każdy otrzymywał przy wyjściu z kościoła.

Dariusz Bruncz

35-LECIE KONKORDII LEUENBERSKIEJ I JEJ ZNACZENIE DLA KOŚCIOŁÓW EWANGELICKICH W POLSCE

Dnia 16 marca 1973 roku, a więc trzydzieści pięć lat temu, przedstawiciele europejskich Kościołów luterańskich, reformowanych, ewangelicko-unijnych, a także dwóch Kościołów przedreformacyjnych – Kościoła Ewangelickiego Waldensów we Włoszech i Kościoła Ewangelickiego Braci Czeskich – podpisali w Leuenbergu koło Bazylei porozumienie doktrynalne, które weszło do historii jako *Konkordia leuenberska*[1]. Na mocy zawartego porozumienia Kościoły-sygnatariusze *Konkordii* oświadczyły, że:

- łączy je wspólne rozumienie Ewangelii (nr 31);
- potępienia doktrynalne zawarte w pismach wyznaniowych nie znajdują zastosowania we współczesnym stanowisku doktrynalnym Kościołów uznających tę Konkordię (nr 32);
- służą sobie wzajemnie wspólnotą Stołu Pańskiego i kazalnicy, a to obejmuje także wzajemne uznawanie ordynacji oraz współusługiwanie duchownych (nr 33).

W konkluzji czytamy: *Tymi słowami zostaje ogłoszona wspólnota kościelna, a uniemożliwiające ją od XVI stulecia podziały - zniesione. Zainteresowane Kościoły są przekonane, że wspólnie stanowią cząstkę jednego Kościoła Jezusa Chrystusa, i że Pan kieruje je i zobowiązuje do wspólnej służby* (nr 34).

Model ekumeniczny, który jest fundamentem *Konkordii*, to model jedności w pojednanej różnorodności. Kościoły, które ją przyjmują, czynią to *trwając w wierności wobec obowiązujących wyznań wiary lub w poszanowaniu własnych tradycji* (nr 30). Model ten oznacza, że poszczególne Kościoły istnieją nadal w niezmienionym kształcie, lecz w stosunkach wzajemnych liczą się z faktem, że – zgodnie z Nicejsko-Konstantynopolitańskim Wyznaniem Wiary – stanowią jeden, święty, powszechny i apostolski Kościół.

W 1997 r. Leuenberska Wspólnota Kościołów uległa poszerzeniu przez przyjęcie w poczet jej członków kilku europejskich Kościołów metodystycznych. Aktualnie zrzesza ona 105 Kościołów, w gronie tym znajdują się trzy Kościoły z naszego kraju: Kościół Ewangelicko-Augsburski, Kościół Ewangelicko-Reformowany i Kościół Ewangelicko-Metodystyczny.

Tak więc polskie Kościoły ewangelickie są integralną częścią społeczności kościelnej, praktykującej wzajemne dopuszczenie wiernych do Stołu Pańskiego, a duchownych do kazalnicy, społeczności liczącej ponad 50 milionów wiernych. Jest to fakt o doniosłym znaczeniu dla członków Kościołów żyjących w głębokiej diasporze, toteż obowiązkiem władz kościelnych winno być stałe uświadomienie wiernym, że chociaż tu w kraju są tylko „niewielką trzódką", to w skali europejskiej przynależą w sposób pełnoprawny do wielkiej rodziny ewangelickiej.

Należy też pamiętać, że *Konkordia leuenberska* nie zadowala się wyłącznie deklaracją wspólnoty kościelnej, lecz kładzie nacisk na jej urzeczywistnienie w życiu Kościołów i

[1] *Konkordia leuenberska. Konkordia między Kościołami wyrosłymi na gruncie Reformacji w Europie, zawarta 16 marca 1973 roku*, Bielsko-Biała 2002.

zborów. Spróbujmy więc, w oparciu o jej sugestie, zastanowić się nad możliwościami urzeczywistniania wspólnoty w warunkach polskich.

Świadectwo i służba

W *Konkordii* czytamy: *Zwiastowanie zyskuje w świecie na wiarygodności, gdy Kościoły zgodnie świadczą o Ewangelii. Ewangelia sprawia, że mogą one razem pełnić wspólną służbę, która, będąc służbą miłości, kieruje się ku człowiekowi i dąży do usunięcia przyczyn jego niedoli. Zaangażowanie po stronie sprawiedliwości i pokoju w świecie wymaga, aby Kościoły w coraz większym stopniu przyjmowały na siebie współodpowiedzialność* (nr 36).

Przytoczony fragment *Konkordii* kieruje uwagę na potrzebę sprawowania wspólnej służby wobec ludzi będących w potrzebie. A takich ludzi jest w naszym kraju coraz więcej, gdyż transformacja ekonomiczna stworzyła wprawdzie zdrowsze fundamenty życia gospodarczego, lecz jednocześnie przyczyniła się do poszerzenia sfery ubóstwa. Kościoły polskie, zarówno ten największy, liczący wiele milionów wiernych, jak i niewielkie wspólnoty ewangelickie, starają się wychodzić naprzeciw potrzebującym. Jawi się jednak uzasadnione pytanie, czy każdy z Kościołów ewangelickich winien podejmować tę działalność na własną rękę? Czy sprawa wspólnego świadectwa nie odniosłaby większej korzyści, gdyby wspólna służba była realizowana w ramach jednej ewangelickiej diakonii kościelnej?

Zwierzchnicy trzech Kościołów ewangelickich w Polsce pod koniec stycznia 2003 roku wypowiedzieli się krytycznie na temat wojny w Iraku[2]. W ten sposób zajęli po raz pierwszy wspólne stanowisko w kwestii dotyczącej życia publicznego. W kwietniu tego samego roku Kościoły ewangelickie zorganizowały sympozjum „Jedność Kościołów – jedność Europy". Również z tej okazji gremia kierownicze wszystkich trzech Kościołów ogłosiły wspólną deklarację, w której wyraziły poparcie dla integracji z Unią Europejską.

Praca teologiczna

W *Konkordii* czytamy, że zgodnie z osiągniętym porozumieniem, zainteresowane Kościoły zobowiązują się do kontynuowania dyskusji doktrynalnych, gdyż *wspólne rozumienie Ewangelii, na którym opiera się wspólnota kościelna, należy dalej pogłębiać, sprawdzać w świetle świadectwa Pisma Świętego i nieustannie aktualizować* (nr 37 i 38).

Dla realizacji powyższego celu powołuje się grupy robocze, którym powierza się opracowanie dokumentów poświęconych zagadnieniom istotnym dla świadectwa i służby, ustroju i praktyki całej Leuenberskiej Wspólnoty Kościołów. Przyjmowane są one później przez zwoływane co kilka lat zgromadzenia ogólne. Teksty te winny być przedmiotem intensywnych studiów i refleksji na różnych szczeblach naszego życia kościelnego, gdyż podejmowane w nich kwestie mają istotne znaczenie dla całego ewangelicyzmu. Duża ich część jest zresztą dostępna w języku polskim.

Na szczególne zainteresowanie zasługuje dokument zatytułowany „Kościół Jezusa Chrystusa. Wkład reformacyjny do dialogu ekumenicznego na temat jedności Kościoła"[3], przyjęty przez IV Zgromadzenie Ogólne w Wiedniu w 1994 roku. Jest to

---

[2] Tekst Oświadczenia: „Jednota" 2003 nr 3, s. 5.
[3] Polski przekład w: SiDE 12 (1996) 1(37), s. 75-108.

pierwsze od Reformacji XVI wieku studium eklezjologiczne, opracowane wspólnie przez Kościoły ewangelickie Europy. Jego znaczenie polega przede wszystkim na tym, że daje systematyczną refleksję na temat istoty i misji Kościoła. W oparciu o reformacyjne rozumienie Kościoła udało się sformułować jego zadania w świecie współczesnym i w dialogu ekumenicznym. Studium dostarcza jasnych kryteriów dla działalności Kościoła, oceny zagadnień życia chrześcijańskiego, dialogu z religiami, formy i uznania urzędów kościelnych, właściwego rozumienia jedności i wspólnoty kościelnej. Dopełnieniem tekstu eklezjologicznego są dwa dokumenty konsensu dotyczące doktryny i praktyki Chrztu i Wieczerzy Pańskiej.

Pionierski charakter ma również dokument „Kościół i Izrael"[4], przyjęty przez V Zgromadzenie Ogólne Leuenberskiej Wspólnoty Kościołów w Belfaście w 2001 roku. Jest to pierwszy w dziejach protestantyzmu tekst, w którym reprezentanci różnych jego nurtów wypowiadają się w sposób tak kompleksowy na temat blasków i cieni w stosunkach chrześcijańsko-żydowskich w przeszłości oraz starają się nakreślić możliwości współżycia i współpracy między obu partnerami w przyszłości. W Słowie końcowym czytamy: *Kościoły związane z Leuenberską Wspólnotą Kościołów uznają, że ponoszą współodpowiedzialność i winę wobec ludu Izraela z powodu wrogości, jaką przez stulecia chrześcijanie okazywali Żydom. Wyrażają one z tego powodu ubolewanie. Kościoły uznają, że fałszywie interpretowały wypowiedzi i tradycje biblijne. Wobec Boga i ludzi wyznają one swoją winę, prosząc Go o przebaczenie. Trwają przy nadziei, że Duch Boży będzie je prowadził i im towarzyszył na nowych drogach.*

W Belfaście przyjęto również dokument opracowany przez inną grupę roboczą, a dotyczący aktualnej w każdej epoce historycznej kwestii: „Kościół – lud – naród – państwo"[5]. Jest to próba dania teologicznej odpowiedzi na wzajemną relację między wymienionymi czynnikami. Jednocześnie studium to chce być rozumiane jako wkład protestantyzmu do budowy demokratycznych form państwa w zrastającej się Europie. Dokument podchodzi z pewną dozą krytycyzmu do reprezentowanej przez Kościół rzymskokatolicki koncepcji „nowej ewangelizacji Europy". W opinii Leuenberskiej Wspólnoty Kościołów nie może tu chodzić o rechrystianizację lub rekatolicyzację Europy, lecz o europejską inkulturację Ewangelii, a więc o szczególną formę zwiastowania Dobrej Nowiny na naszym kontynencie. Autorzy dokumentu podkreślają fakt istnienia chrześcijańskich korzeni Europy, lecz jednocześnie dodają, że nie można mówić o nich bez uwzględnienia pluralizmu oraz różnic między Kościołami chrześcijańskimi. W podobny sposób nie wolno identyfikować zobowiązania wszystkich chrześcijan do świadczenia o Ewangelii z dążeniem do przywrócenia istniejącego niegdyś w Europie chrześcijańskiego porządku społecznego.

Ostatnie, VI Zgromadzenie Ogólne, które obradowało w Budapeszcie we wrześniu 2006 r. przyjęło m. in. ważny tekst „Ewangelizowanie – perspektywy ewangelickie dla Kościołów w Europie". Oto jeden z fragmentów tego dokumentu: „Ewangelizacja zaczyna się od tego, że jej rzecznicy sami stale na nowo wsłuchują się w Ewangelię. Gdyż wszystko, co czyni Kościół, żyje ze Słowa Bożego. Stawanie się

[4] *Kościół i Izrael. Wkład Kościołów europejskich wyrosłych z Reformacji do stosunków między chrześcijanami i Żydami*, SiDE 18 (2002) 1 (49), s. 96-144.
[5] Przekład polski w przygotowaniu.

chrześcijaninem dokonuje się dzisiaj częściej na długiej „drodze do Emaus" niż poprzez jednorazowe „wydarzenie związane z Damaszkiem". Dlatego potrzebujemy zborów, które szanują poszukujących, pytających, niezdecydowanych i wątpiących, nie dążąc do podporządkowania ich sobie. Tradycyjna kolejność: „Znaleźć drogę do wiary – 2. Znaleźć drogę do zboru" zdaje się ulegać odwróceniu: zadomowienie w zborze wyprzedza często zadomowienie w wierze w Chrystusa. Dlatego potrzebujemy zborów, które potrafią przetrzymać napięcie związane ze splotem wiary i niewiary i nie wytyczają przedwcześnie granic"[6].

Wydaje się, że uważna lektura tekstów przytoczonych dokumentów, wzbogacona o przemyślenia wynikające z rodzimego polskiego kontekstu, może przyczynić się w istotny sposób do pogłębienia ewangelickiej świadomości eklezjologicznej i ewangelizacyjnej, a także do zaktywizowania Kościołów ewangelickich na polu szeroko rozumianego (obejmującego również wspólnotę żydowską) dialogu ekumenicznego, jak i w dziedzinie zaangażowania w problemy transformacji związane z przystąpieniem naszego kraju do Unii Europejskiej.

Skutki organizacyjne

Deklaracja wspólnoty kazalnicy i Stołu Pańskiego oraz wzajemne uznanie ordynacji duchownych nie przesądza – w myśl *Konkordii leuenberskiej* – o regulacjach prawnokościelnych dotyczących szczegółowych rozwiązań w zakresie stosunków między Kościołami lub wewnątrz Kościołów (nr 42). Poszczególne Kościoły mają więc pełne i uzasadnione prawo do dalszego istnienia w niezmienionym kształcie.

Konkordia stwierdza jednoznacznie, że sprawa unii organicznej między poszczególnymi Kościołami może być rozstrzygana wyłącznie lokalnie, tam gdzie te Kościoły żyją (nr 44). Jest ona zatem sprawą Kościołów zamieszkujących określone terytorium, np. obszar danego państwa.

Jak już wspomniano wcześniej, w Polsce mamy trzech sygnatariuszy *Konkordii*. Każdy z nich jest Kościołem niewielkim, prowadzącym działalność duszpasterską w sytuacji diaspory. Praca ta wiąże się często z rozpraszaniem sił i środków. Czy sytuacja ta nie powinna skłonić gremia kierownicze do zastanowienia się nad możliwością utworzenia jednego Kościoła Ewangelickiego, w ramach którego byłaby respektowana specyfika każdej z trzech tradycji kościelnych? W dążeniu do tego celu należałoby zintensyfikować współpracę we wszelkich możliwych dziedzinach życia kościelnego. Etapem pośrednim na drodze do unii organicznej mogłoby być powołanie wspólnego synodu, którego kompetencje wzrastałyby odpowiednio do procesu zrastania się wszystkich trzech społeczności.

Powyżej wspomniano już o potrzebie dawania wspólnego świadectwa i wspólnej służby w zakresie diakonii kościelnej i reagowania na wyzwania związane z procesem integracji Polski z Unią Europejską. Generalnie rzecz biorąc luteranie, reformowani i metodyści winni od dziś, bez zwłoki, czynić wspólnie wszystko, czego nie muszą wykonywać oddzielnie. W rzeczywistości jednak współpraca w wielu dziedzinach przedstawia się dzisiaj często gorzej niż w przeszłości.

[6] Cyt. za: „Studia i Dokumenty Ekumeniczne" 2008 nr 1, s. 100.

Za przykład szczególnie drastyczny może tu służyć praca młodzieżowa. Bezpośrednio po drugiej wojnie światowej, w ramach Stowarzyszenia Młodzieży Ewangelickiej, więź między młodzieżą luterańską i reformowaną była bardzo ścisła. Podejmowano różne inicjatywy współpracy, wśród których szczególną rolę pełniły wspólne obozy. Byli członkowie Stowarzyszenia, aktualnie ludzie w wieku emerytalnym, utrzymują do dnia dzisiejszego żywe kontakty ze sobą, m. in. przez organizowanie regularnych spotkań i zjazdów ogólnopolskich. Dzisiaj natomiast, widać to ewidentnie na przykładzie Warszawy, praca młodzieżowa nie wychodzi poza opłotki parafialne. Każdy z trzech Kościołów organizuje swoje obozy młodzieżowe, nie zapraszając na ogół na nie młodych ludzi z pozostałych Kościołów.

Na marginesie dodajmy, że nie spełniły się również żywione w swoim czasie oczekiwania, iż Polskie Towarzystwo Ewangelickie przyczyni się do integracji różnych środowisk inteligencji ewangelickiej. Wydaje się, że również w tym przypadku zabrakło zdecydowanego wsparcia ze strony najwyższych gremiów kościelnych.

W sytuacji diaspory często zdarza się tak, że jedna ze wspólnot ewangelickich posiada na jakimś terenie stałego duszpasterza, druga zaś korzysta z nieregularnych usług duszpasterza dojeżdżającego. W wielu miejscach, zwłaszcza między luteranami i reformowanymi, istnieją uzgodnienia, które w zadowalający sposób regulują opiekę duszpasterską w takich sytuacjach. Nie jest to jednak regułą. Istnieje dostatecznie wiele przykładów wskazujących, że luteranie, reformowani i metodyści żyją na danym terenie obok siebie, wzajemnie się nie znając. W takich sytuacjach należałoby przypominać, że deklaracja wspólnoty kościelnej, o której mówi *Konkordia*, obejmuje także *współusługiwanie duchownych* (nr 33).

Aspekty ekumeniczne

Kościoły luterańskie, reformowane i ewangelicko-unijne, ustanawiając i urzeczywistniając między sobą w 1973 roku wspólnotę kościelną, czyniły to w poczuciu swojej odpowiedzialności za krzewienie ekumenicznej wspólnoty wszystkich Kościołów chrześcijańskich. Spodziewały się, że przezwyciężenie dotychczasowych podziałów między nimi wywrze wpływ na inne pokrewne wyznaniowo Kościoły zarówno w Europie, jak i na innych kontynentach. Od samego początku rozważały więc możliwość zawarcia szerszej wspólnoty kościelnej (nr 46 i 47).

Jak już zostało zaznaczone, w 1997 roku Leuenberska Wspólnota Kościołów poszerzyła się o grupę Kościołów metodystycznych naszego kontynentu. Kościoły anglikańskie, mimo podejmowanych starań, nie wyrażają jeszcze gotowości przyłączenia się do niej. Z drugiej jednak strony anglikanie zawierają regionalne porozumienia doktrynalne, wprowadzające bądź interkomunię i wzajemne uznanie urzędów duchownych (Deklaracja z Porvoo[7] z 1992 r. podpisana ze skandynawskimi i nadbałtyckimi Kościołami luterańskimi), bądź też gościnność eucharystyczną (Deklaracja Miśnieńska z 1991 r. z Kościołami luterańskimi, reformowanymi i ewangelicko-unijnymi w Niemczech).

[7] *Wspólna deklaracja z Porvoo (1992): Rozmowy między brytyjskimi i irlandzkimi Kościołami anglikańskimi a nordyckimi i bałtyckimi Kościołami luterańskimi*, SiDE 15 (1999) 2 (44), s. 103-133.

Przedmiotem zainteresowania Leuenberskiej Wspólnoty Kościołów są również Kościoły zrzeszone w Europejskiej Federacji Baptystycznej. W wyniku rozmów sondażowych w roku 2000 powstał wspólny raport[8], zawierający godny uwagi przegląd tego wszystkiego, co jest wspólne dla Kościołów baptystycznych, luterańskich, reformowanych i metodystycznych. Piąte Zgromadzenie Ogólne LWK na posiedzeniu w Belfaście (2001) wypowiedziało się za rozpoczęciem oficjalnego dialogu teologicznego z przedstawicielami Kościołów baptystycznych zrzeszonych w EFB, zaznaczając, że taki dialog nie powinien ograniczać się tylko do doktryny i praktyki chrztu, lecz winien być rozszerzony również o takie tematy, które w opinii obu stron uchodzą za przeszkodę na drodze do wspólnoty kościelnej.

Zgromadzenie w Belfaście stwierdziło również, że współpracy i dialogowi na płaszczyźnie europejskiej winny towarzyszyć i udzielać wsparcia rozmowy na płaszczyźnie krajowej. Jednocześnie zachęciło ono Kościoły członkowskie do umocnienia i pogłębienia kontaktów z Kościołami i uniami baptystycznymi w regionach, w których żyją, dodając, że dzięki temu można będzie osiągnąć lepsze wzajemne zrozumienie oraz dojść do wspólnego pojmowania świadectwa i służby[9].

Przytoczone zalecenie winno stanowić dla polskich Kościołów ewangelickich, członków LWK, zachętę do wspólnego rozważenia tych dziedzin, w których byłoby możliwe pogłębienie i poszerzenie współpracy i dialogu z Kościołem Chrześcijan Baptystów w naszym kraju. Mówimy tutaj o pogłębieniu i poszerzeniu, gdyż w przypadku baptystów mamy wszak do czynienia z partnerem, z którym kontakty i pewne formy współdziałania istnieją już od wielu lat chociażby w ramach Polskiej Rady Ekumenicznej czy Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej. Chodzi o dojście do powszechnego przeświadczenia, że luteranów, reformowanych i metodystów łączy z baptystami o wiele więcej niż dzieli, toteż już dzisiaj byłoby możliwe dawanie wspólnego świadectwa i pełnienie wspólnej służby w różnych dziedzinach.

Podsumowanie

1. Dzięki przynależności do Wspólnoty Kościołów Ewangelickich w Europie Kościoły ewangelickie w naszym kraju są integralną częścią przeszło 50-milionowej rodziny ewangelickiej, służącej sobie wzajemnie wspólnotą Stołu Pańskiego i kazalnicy, a to obejmuje także współusługiwanie duchownych.

2. Fakt bycia sygnatariuszem *Konkordii leuenberskiej* nie może sprowadzać się tylko do deklarowania wspólnoty kościelnej, lecz musi obejmować także jej urzeczywistnianie w zakresie świadectwa i służby, wspólnej ewangelizacji, pracy teologicznej, decyzji organizacyjnych i poszerzania horyzontu ekumenicznego.

3. Wspólne świadectwo powinno konkretyzować się w formułowaniu wspólnej opinii ewangelickiej wobec palących problemów życia kraju i świata, wspólna służba winna znajdować odbicie w skoordynowanych działaniach na rzecz potrzebujących.

4. Popularyzacja dorobku teologicznego Wspólnoty Kościołów Ewangelickich może przyczynić się w istotny sposób do pogłębienia wśród wiernych świadomości

---

[8] *Dialog między Leuenberską Wspólnotą Kościołów a Europejską Federacją Baptystyczną*, SiDE 17 (2001) 2 (48), s. 114-125.

[9] *Piąte Zgromadzenie Ogólne Leuenberskiej Wspólnoty Kościołów o dialogu z baptystami*, tamże, s. 125n.

eklezjalnej, przezwyciężenia uprzedzeń wobec wyznawców judaizmu, a także do zastanowienia się nad miejscem Ewangelii we współczesnej Polsce i Europie.

5. Gremia kierownicze trzech Kościołów ewangelickich winny zastanowić się nad możliwością utworzenia jednego Kościoła Ewangelickiego, w ramach którego byłaby respektowana specyfika każdej z trzech tradycji kościelnych. W dążeniu do tego celu należałoby zintensyfikować współpracę we wszelkich możliwych dziedzinach życia kościelnego.

6. Przynależność do Wspólnoty Kościołów Ewangelickich w Europie każe zastanowić się także nad możliwością pogłębienia i poszerzenia wspólnoty z innymi Kościołami. W warunkach polskich przedmiotem szczególnego zainteresowania powinien być Kościół Chrześcijan Baptystów jako wspólnota najbardziej spowinowacona z Kościołami tradycji luterańskiej, reformowanej i metodystycznej.

Karol Karski

REMONT KAPLICY HALPERTÓW

Pod koniec ubiegłego roku Parafia nasza wykorzystała wyjątkową szansę jaką był zwrot niewykorzystanych dotacji na remont obiektów zabytkowych do budżetu miasta i złożyła wniosek o sfinansowanie prac projektowych remontu Kaplicy Halpertów.

KAPLICA HALPERTÓW

W bardzo krótkim czasie powstała w pracowni arch. Anny Rostkowskiej (upr. konserwa-torskie) dokumentacja projektowa, która wraz ze stosownymi pozwoleniami była podstawą do wystąpienia na początku bieżącego roku do MKiDN oraz do Stołecznego Konserwatora Zabytków o dotacje na przewidywany zakres remontu i renowacji.

Szczęśliwie dla Kaplicy i dla nas przyznano Parafii te dotacje, w wysokościach odpowiednio 690000,- i 249000,-zł.

Niestety bardzo długo (do 1.X) trwały procedury związane z podpisaniem umowy na większą kwotę, co miało wpływ na opóźnienie zaplanowanych prac.

Zaczęliśmy od wykonania nowych instalacji elektrycznych, odgromowej, antywłamaniowej z czujkami ruchu i przeciwpożarowej.

Następnie w pierwszej kolejności zostały zabezpieczone pod kierunkiem dr inż. Alicji Kuberki wszystkie elementy drewniane stropu i więźby dachowej (na poddaszu kaplicy). Metodą fumigacji zwalczono owady i grzyby, uzupełniono ubytki drewnianej konstrukcji oraz wzmocniono ją żywicami. Zastosowane metody były całkowicie bezpieczne dla ludzi i zabytku.

Remont kaplicy polegający na odkopaniu i wykonaniu osuszenia oraz izolacji przeciwwodnej ścian zewnętrznych w technologii Schomburga, reperacji tynków, pracach konserwatorskich przy kolumnach i sztukateriach zewnętrznych jest prawie na ukończeniu – pierwsze efekty można było oglądać w dniach 30.X - 1.XI br.

Pozostały do wykonania na froncie – fragment izolacji, renowacja schodów, podestu z kolorowego lastrika oraz drzwi.

We wnętrzu trwa czyszczenie sztukaterii stropu kasetonowego i przygotowania do wykonania stalowej konstrukcji zabezpieczającej strop od strony poddasza. Po jej wykonaniu i przymo-cowaniu ozdobnych rozet, przyjdzie czas na demontaż tymczasowego stropu/sufitu, który chronił przed odpadającymi elementami.

Harmonogram prac jest bardzo napięty a muszą być zakończone do połowy grudnia ze względu na konieczność rozliczenie dotacji jeszcze w tym roku.

Elżbieta Maliszewska

GOŚCIE Z KRÓLEWCA

W dniach od 24 do 30 października b.r. na zaproszenie Parafii przebywały w Warszawie panie Lidia Rende i Erna Ugarowa z parafii ewangelicko-luterańskiej w Kaliningradzie (Królewcu). Była to rewizyta po odwiedzinach w tamtejszej parafii naszej delegacji w kwietniu bieżącego roku .

Panie reprezentowały Koło Pań i przyjechały zapoznać się z działalnością i życiem naszych luteranów. W Warszawie były po raz pierwszy (pani Lidia wręcz po raz pierwszy w Polsce), więc interesowało je tu wszystko. W ramach „programu turystycznego" zwiedziły Stare Miasto i Zamek Królewski (ze szczególnym uwzględnieniem zniszczeń wojennych i odbudowy), Pałac w Wilanowie oraz część współczesną – kompleks handlowo-rozrywkowy „Arkadia". Obejrzały też spektakl „Tradycja" w Teatrze Żydowskim. Ale przede wszystkim chodziło im o kontakty w dziedzinie kościelnej. A więc zwiedziły cmentarz przy ul. Młynarskiej i zapoznały z działalnością Społecznego Komitetu Opieki nad Zabytkami Cmentarza, były w „Tabicie", oprowadzane przez ks. Waldemara Wunsza (odwiedziły też pensjonariuszki w ich pokojach), gościły w Towarzystwie Biblijnym, gdzie p. Małgorzata Platajs poinformowała je o historii i działalności misyjnej Towarzystwa.

Wzięły udział w niedzielnym nabożeństwie i spotkały się z parafianami w kawiarence, a z członkiniami Koła Pań na oddzielnym spotkaniu, na którym dzieliły się z paniami opowieściami o życiu i losach rosyjskich luteranów (na przykładzie dziejów własnych rodzin – niezwykle tragicznych, szczególnie w czasach stalinowskich), wysłuchały też relacji naszych rodaczek z czasów okupacji i Powstania Warszawskiego, co pozwoliło wielostronnie spojrzeć na dramaty wojenne, dotykające ludzi z różnych narodów. Podczas spotkania przekazały upominki dla parafii i Koła Pań oraz przeczytały list, wystosowany do członków warszawskiej parafii przez koordynatora pracy kobiet w obwodzie kaliningradzkim, panią Nadieżdę Tiptienko.

Niniejszym przytaczamy treść listu w tłumaczeniu Elżbiety Chmiel:

Kaliningrad, 19 października 2008 roku

Drodzy Bracia i Siostry!
Droga Parafio!
Drogi pastorze Gaś!

Jezus Chrystus mówi: Ja żyję, i wy żyć będziecie. Tym słowem Bożym z ewangelii św. Jana Koło Pań parafii ewangelicko-luterańskiej w Kaliningradzie pozdrawia Was, drodzy Bracia i Siostry!
Radosna wieść o tym, że Jezus Chrystus żyje, łączy nas z całym światem chrześcijańskim, dodaje nam męstwa, sił i wskazuje drogę życia.
Jezus Chrystus żyje i jest wśród nas. Wiara w Jezusa Chrystusa połączyła nas i cieszy nas świadomość, że mamy w Warszawie bliskich braci i siostry.
Życzymy Wam i Waszym rodzinom wiele zdrowia, miłości i pokoju! Modlimy się, by Słowo Boże każdego dnia umacniało nas i Was w naszej wierze.
Niech Bóg ma Was w Swej opiece!

Z ramienia Koła Pań
Nadieżda Tiptienko
Koordynator pracy kobiet Parafii obwodu kaliningradzkiego

Z PRAC KOMISJI OCHRONY PAMIĄTEK – SPOŁECZNEGO INSTYTUTU HISTORYCZNEGO (KOPSIH) cz.I

W roku 2007 w pracach KOPSIH uczestniczyło 45 członków i sympatyków, osób w wieku od 24 do 82 lat. Przeważali emeryci i renciści. W związku z przybyciem nowych osób zawodowo czynnych, utworzono na okres przejściowy dodatkowy dyżur roboczy w godzinach popołudniowych. Łącznie odnotowano 144 wielogodzinnych dyżurów w pracowni oraz 41 dyżurów niedzielnych i świątecznych w Muzeum KOPSIH. Podczas dyżurów niedzielnych przyjmowano interesantów i oprowadzano po wystawach i po kościele. Kilka osób prowadziło prace badawcze i redakcyjne poza pracownią.

W pierwszym półroczu działalność członków Wydziału Archiwalnego i Badawczo-Redakcyjnego koncentrowała się wokół przygotowania do druku i promocji książki *Ewangelicy warszawscy w walce o niepodległość Polski 1939-1945. Słownik biograficzny* tom I. Mimo kilku ogłoszeń o zamknięciu listy uzupełnień do tomu I stale napływały, nadsyłane przez rodziny i inne osoby, materiały biograficzne i fotografie z błagalnymi prośbami o umieszczenie ich jeszcze w I tomie. Zespół Badawczo-Redakcyjny starał się uwzględnić te prośby. Trzeba przypomnieć, iż w ostatnich latach pracy nad książką ukazywało się wiele publikacji zawierających informacje o osobach wymienionych w przygotowywanej książce. Między nimi wielotomowa Wielka Ilustrowana Encyklopedia Powstania Warszawskiego wydawana przez Dom Wydawniczy „Bellona" w latach 1997-2004. Występował więc konieczność wielokrotnego korygowania materiałów, wprowadzanie nowych danych do zapisu komputerowego, a następnie także ponownego przeliczania i zmiany kosztów składu i druku książki.

11 kwietnia 2007 r. w Sali Posiedzeń Rady Parafialnej przy kancelarii odbyło się zebranie członków Wydziału Badawczo-Redakcyjnego z udziałem proboszcza Parafii

Ewangelicko-Augsburskiej św. Trójcy w Warszawie ks. radcy Piotra Gasia, wprowadzonego w urząd 4 marca 2007 r. księgowej parafii Krystyny Ćwiklińskiej oraz p. redaktor Małgorzaty Dąbrowskiej właścicielki Wydawnictwa „MENTOR". Tematem obrad były sprawy związane z kosztami produkcji książki: składu, druku i oprawy, prace badawcze bowiem, autorskie redakcyjne i graficzne były wykonane w trybie społecznym, a także przygotowaniem promocji książki. W obradach wzięło udział 22 osoby. Zebranie prowadziła redaktor Alina Eleonora Janowska, dyrektor KOPSIH, która w dniu 19 kwietnia przedstawiła postulaty zebranych dotyczące promocji książki na posiedzeniu Rady Parafialnej.
W związku z przygotowaniami do promocji wcześniej wymienionej książki delegacja Rady Programowej KOPSIH odbyła wizyty: 22 maja u ks. Janusza Jaguckiego, biskupa Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Polsce, a 25 maja u ks. gen. Ryszarda Borskiego, biskupa Ewangelickiego Duszpasterstwa Wojskowego.
Promocja odbyła się 12 czerwca 2007 r. w kościele św. Trójcy na pl. Stanisława Małachowskiego. Uroczystości otworzył ks. radca Piotr Gaś, proboszcz Parafi. W przedstawieniu książki oraz przebiegu prac nad nią wystąpili: prof. Karol Karski z Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej, ks. gen. Ryszard Borski, Ewangelicki Biskup Wojskowy, ks. dr Włodzimierz Adam Nast., proboszcz w stanie spoczynku Parafii Świętej Trójcy, pracownik CHAT i członek Rady Programowej KOPSIH, Aleksandra Sękowska, przewodnicząca Komisji Dokumentacji, Informacji i Wydawnictw Kościoła Ewangelicko-Reformowanego i ks. radca Lech Tranda, proboszcz Parafii Ewangelicko-Reformowanej w Warszawie oraz red. Alina Eleonora Janowska. W swojej wypowiedzi stwierdziła co następuje: „Trzynastoletni trud szesnastoosobowego Zespołu Badawczo-Redakcyjnego, trzydziestu dziewięciu autorów, licznej grupy badawczej, informatorów, a także bohaterów słownika i osób im bliskich złożyły się na dzieło-pomnik słowem rzeźbiony. Jest ono świadectwem postaw ewangelików przejawianych w ekstremalnych okolicznościach drugiej wojny światowej. Walki o wolność kraju, ale równocześnie altruistycznych zmagań o życie ludzkie i niesienie pomocy zagrożonym. Książka poza wydarzeniami historycznymi ukazuje szerokie tło socjologiczne środowiska ewangelickiego, co jest niewątpliwie jej szczególnym walorem."
Uroczystości towarzyszyły występy Chóru Kościelnego pod dyrekcją Michała Straszewskiego oraz muzyka organowa w wykonaniu Emilii Dziubińskiej, a także ekipa TVP z Redakcji Ekumenicznej wykonująca nagrania do filmu Wojciecha Bartczaka „Zachować pamięć". Redaktor Alina Eleonora Janowska i ks. dr Włodzimierz Nast. wręczali autorom i redaktorom Dyplomy Uznania. Zaproszenia, programy uroczystości oraz druki dyplomów wykonał Marek Jerzy Augustyniak.
29 kwietnia 2007r. po niedzielnym nabożeństwie członkowie KOPSIH wzięli udział w odsłonięciu, po demontażu i rekonstrukcji, kamienia pamiątkowego poświęconego Zborowemu Gimnazjum i Liceum im. Królewny Anny Wazówny umiejscowionego na skwerku przy kościelnym
.7 czerwca 2007r. podczas pikniku parafialnego na terenie EOD „Tabita" członkowie KOPSIH odwiedzali byłych działaczy Komisji Historycznej, obecnie pensjonariuszy Domu Opieki, wręczając im zaproszenia na uroczystą promocję książki o ewangelikach w ruchu oporu.

29 czerwca 2007r. odbyła się druga sesja nagraniowa do filmu Wojciecha Bartczaka „Zachować pamięć". Udział w niej wzięli: Danuta Dąbrowska, Alicja Linkowska, Aniceta Maria Rudzka-Augustyniak, Cecylia Wróblowa, Kazimierz Wiśniewski oraz Alina Eleonora Janowska.

Alina Eleonora Janowska

NOWA KSIĄŻKA O EWANGELIKACH

W dn. 9 października w Muzeum Ziemi (Willa Pniewskiego) Na Skarpie miała miejsce promocja nowej książki pani Marii Elizy Steinhagen pt. „**Azyl nad Porońcem. Powojenne losy rodziny Kruschów**" (Wyd. „Literatura", Łódź 2008). Autorka, pochodząca ze znanych w Łodzi, Pabianicach i Tomaszowie ewangelickich rodzin Steinhagenów (przemysł papierniczy, nowoczesne silniki dla przemysłu lotniczego i samochodowego) i Kruschów (tkactwo, przędzalnictwo) wydała już wcześniej trzy tomy wspomnień, poświęconych dziejom tych rodzin (można je było także nabyć podczas promocji). Są to (chronologicznie): **„Cielętniki**", wyd. 2 „Progress" 2008 (wspomnienia dzieciństwa i czasów okupacji w majątku Cielętniki, teraz w wyd. 2 wzbogacone o nowe wątki), „**Steinhagenowie. Historia ze smakiem**" Wyd. "Świat Książki" Wwa 2005 (saga rodzinna Steinhagenów, urozmaicona przepisami kulinarnymi z zasobu wiedzy babek i prababek**), „Kruschowie. Historia rodu. Wspomnienia**", Wyd. „Literatura", Łódź 2003. Obecna książka to powojenne dzieje rodziny , po utracie majątku znajdującej azyl w zakupionym przez matkę domku w Poroninie. Autorka, geolog z wykształcenia i zawodu, daje tu wyraz swym fascynacjom górami, przyrodą, a także – po kobiecemu – dobrą kuchnią, porcelaną, strojami i obuwiem. Opisuje swe przyjaźnie ze starymi rodami góralskimi, m.in. Trebunia-Tutkami (pan Władysław Trebunia-Tutka jest autorem pięknych rysunków, ilustrujących tę książkę). Należy w ogóle podkreślić piękną szatę graficzną wszystkich wydanych tomów.

Promocja zgromadziła liczne grono geologów, kolegów i znajomych Autorki, zaś pan Krzysztof Jakubowski, dyrektor Muzeum Ziemi, dowcipnie i ze swadą prezentując zarówno autorkę, jak i jej książkę, podkreślił znaczenie tego typu wspomnień, będących „osobistym zapisem losu, niezmiernie ważnym dla pamięci historycznej" . Zrozumienie dla tego aspektu historii jest coraz bardziej powszechne, o czym świadczy rosnąca ilość wydawanych wspomnień, docenianych przez historyków i chętnie kupowanych przez coraz liczniejszych czytelników, pragnących w opowieściach o poszczególnych ludziach i rodzinach znaleźć bardziej humanistyczne oblicze historii, tej całkiemniedawnej, żyjącej w naszych i naszych bliskich przodków wspomnieniach.

E.Ch.

EWANGELICKIE TOWARZYSTWO OŚWIATOWE

Z przyjemnością informujemy, że **z inicjatywy naszych parafian** została powołana do życia **Fundacja Ewangelickie Towarzystwo Oświatowe - ETO**. Jej założeniu przyświecała idea nawiązania do najlepszych tradycji warszawskiej społeczności ewangelickiej, która w przeszłości, prowadziła znamienite szkoły, dbając o właściwe wychowanie i edukację młodych ludzi.

Zapraszamy wszystkich na stronę Fundacji: **www.eto.org.pl**, a dzieci do wzięcia udziału w konkursie: „Moje życzenia świąteczne".

Choćbym nawet szedł ciemną doliną, zła się nie ulęknę, boś Ty ze mną

PS 23,4

Księdzu Proboszczowi

Piotrowi Gasiowi

z okazji 25-lecia ordynacji
najserdeczniejsze życzenia błogosławieństwa Bożego,
wielu lat owocnej służby na Niwie Pańskiej
składa
Rada Parafialna i Parafianie Parafii
Ewangelicko-Augsburskiej Świętej Trójcy
w Warszawie

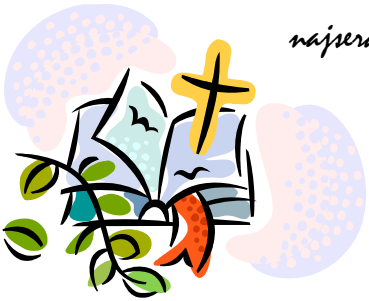

WYPOCZYNEK ŚWIATECZNY W WĘGROWIE

Kierownictwo Domu Opieki „Sarepta" zaprasza osoby czujace się samotnie na spędzenie okresu świąteczno – noworocznego wśród współwyznawców w rodzinnej atmosferze.

Szczegółowe informacje można otrzymać pod nr telefonów:
Ks. Bogdan Wawrzeczko: (0-25)795-39-47
s. Aniela Kawulok (0-25)795-22-01

ZIMOWY WYPOCZYNEK

Diecezjalny Dom Rekolekcyjny

„Betania"

zaprasza chętnych na wypoczynek zimowy.
Możliwość spędzenia z dziećmi ferii.

Bliższe informacje:
Tel. (0-33)818-32-73
Ul. Miętowa 70
43-382 Bielsko-Biała

Parafia Ewangelicko-Augsburska Świętej Trójcy w Warszawie serdecznie zaprasza dzieci oraz dorosłych do udziału w

Zimowisku Rodzinnym, które odbędzie się w dniach od **17 do 24 stycznia 2009 roku w Wiśle Jaworniku**

Koszt pobytu 450 PLN + koszt przejazdu.

Mamy nadzieję, że piękny krajobraz, smaczna kuchnia, zabawy na śniegu (jeśli dopisze pogoda) oraz dobry humor (obowiązkowo zabieramy ze sobą) sprawią, że będziemy się dobrze bawić i miło spędzimy wspólnie czas.

Chcemy również, by podczas ferii młodszym jak i starszym nie zabrakło czasu na spotkania przy Słowie Bożym.

Drogie dzieci, zaproście rodziców i opiekunów, cieszymy się z każdej osoby, która do nas dołączy.

TERMIN SKŁADANIA ZGŁOSZEŃ MIJA **22 GRUDNIA 2008**

W związku ze zbliżającym się końcem roku kalendarzowego Rada Parafialna przypomina o obowiązku każdego parafianina uiszczenia składki kościelnej, która powinna być nie niższa niż 1% od dochodów.

(Regulamin Parafialny §7 p.1)

Szczegółowe informacje w Kancelarii Parafii

WAŻNE ADRESY I TELEFONY

Parafia Ewangelicko-Augsburska Św. Trójcy:
✉ul. Kredytowa 4, 00-062 Warszawa,
☎(0-22) 556-46-60, fax: (0-22) 827-86-37
Adres internetowy: **www.trojca.waw.pl**
e-mail: **warszawa-trojca@luteranie.pl**
e-mail do Rady Parafialnej: **rada-warszawa-trojca@luteranie.pl**
konto bankowe: Nr 48 1020 1156 0000 7802 0056 1654
kancelaria parafialna czynna od wtorku do piątku w godz. 9^{00}-18^{00}
w niedziele: po nabożeństwie
(w poniedziałki i soboty kancelaria jest nieczynna)

Cmentarz Ewangelicko-Augsburski:
✉ul. Młynarska 54/58, 01-171 Warszawa, ☎(0-22)632-1014
Kancelaria cmentarna czynna z wyjątkiem sobót i niedziel:
W godz. 10^{00}-15^{00}

Ewangelicki Ośrodek Diakonii„Tabita”
✉ul. Długa 43, 05-510 Konstancin-Jeziorna,
faks: (0-22)737-64-56,
☎(0-22)737-64-00 (sekretariat); (0-22)737-64-01 (dyrektor);
(0-22)737-64-04 (recepcja); 804-71-60
Konto bankowe: Nr 80 1140 1010 0000 3075 1900 1001

Kościół Filialny Warszawa-Włochy:
✉ul. Cietrzewia 22, 02-492 Warszawa, ☎(0-22)863-77-86

❖❖❖

Parafia Ewangelicko-Augsburska Wniebowstąpienia Pańskiego
✉ul. Puławska 2A; 02-566 Warszawa; ☎ (0-22)849-77-05
fax: (0-22)848-10-58
Adres internetowy: www.luteranie.pl/warszawa-pulawska
e-mail: pulawska@luteranie.pl

Zespół redakcyjny: Aldona Karska, ks. Piotr Gaś,
Rysunek kościoła na okładce: Joanna Tiunin